

Sygn. akt: I C 983/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

9 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Nysie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Asesor sądowy Kamil Nahler
Protokolant:	Sekretarz sądowy Monika Pobielska-Martynowicz

po rozpoznaniu 2 grudnia 2020 r. w N.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko pozwanym S. B. i A. B.

o ochronę naruszanego posiadania

I. nakazuje pozwanym A. B. oraz S. B. zaniechanie naruszeń posiadania powoda B. K. polegające na korzystaniu z wjazdu na działkę nr (...), położoną w G., przez część działki nr (...), lewą bramą wjazdową patrząc od strony drogi publicznej – działki nr (...) w stronę budynku G. 3A,

II. umarza postępowania w zakresie cofniętego roszczenia w postaci nakazania pozwanym A. B. oraz S. B., aby usunęli z działki numer (...) usypaną hałdę ziemi,

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od pozwanych A. B. i S. B. łącznie na rzecz powoda B. K. 537,00 (pięćset trzydzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z 3 lipca 2020 roku powód B. K. skierował do Sądu Rejonowego w Nysie pozew, w którym wniósł o przywrócenie powodowi utraconego wskutek naruszenia przez pozwanych S. B. i A. B. posiadania nieruchomości położonej w G. – część działki numer (...) stanowiącej wjazd o szerokości 5 m na działkę numer (...) od drogi publicznej (działka (...)) do granicy ogrodzenia, lewą bramą wjazdową patrząc od strony drogi publicznej poprzez nakazanie pozwanym S. B. i A. B., aby solidarnie usunęli z tej części działki numer (...) usypaną tam hałdę ziemi oraz wykonali utwardzony podjazd o nawierzchni wykonanej z kawałków płyt granitowych zatopionych w betonie – odpowiadający wyglądem podjazdowi widocznemu na fotografii z zasadami sztuki budowlanej – w terminie dwóch miesięcy licząc od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Nadto powód zgłosił żądanie polegające na tym, że na wypadek niewykonania przez pozwanych ww. obowiązku powód winien zostać upoważniony do zastępczego wykonania na koszt pozwanych ww. czynności. Dodatkowo powód wniósł o zakazanie pozwanym dalszych naruszeń posiadania powoda przez pozwanych oraz zawarł żądanie o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwani wniesli o oddalenie powództwa z uwagi na bezpodstawność żądania. Pozwani zaprzeczyli, aby powód był posiadaczem samoistnym bądź zależnym spornego gruntu. Pozwani wskazali, że powód miał wiedzę podczas zakupu nieruchomości, że ta nie posiada dostępu do drogi publicznej, a po zakupie ani razu nie korzystał z tego wjazdu.

Pismem z 30 września 2020 roku pełnomocnik powoda dokonał częściowego cofnięcia pozwu w zakresie roszczenia o nakazanie pozwanym, aby usunęli z działki numer (...) usypaną na niej hałdę ziemi. Na rozprawie z 30 września 2020 r. pełnomocnik powoda zrzekł się roszczenia w tym zakresie.

Na rozprawie z 2 grudnia 2020 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że powód obecnie ma możliwość korzystania z wjazdu (min. 31:59).

Postanowieniem wydanym na rozprawie z 2 grudnia 2020 r. (32:47) na zasadzie art. 218 k.p.c. w zw. z art. 191 k.p.c. wyłączono do odrębnego rozpoznania roszczenie powoda polegające na naprawieniu szkody (restytucja naturalna) poprzez wykonanie utwardzonego podjazdu wraz z ewentualnym upoważnieniem do zastępczego wykonania, uznając, że roszczenie to w sposób niedopuszczalny zostało połączone w jednym pozwie z roszczeniem posesoryjnym, gdyż dla obu tych roszczeń przewidziane są różne postępowania odrębne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 maja 2020 roku powód kupił od A. Z. prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu numer (...) zabudowaną budynkiem mieszkalnym. Przedmiotowa działka jest wyposażona w dwa wjazdy – patrząc od strony drogi publicznej (działka (...)) - po lewej stronie znajduje się brama wjazdowa, zaś po prawej stronie wjazdowej znajduje się brama wjazdowa i furtka. Przed zakupem działki powód wpłacił na rzecz A. Z. zaliczkę i strony zgodnie ustaliły, że powód przed dokonaniem ostatecznej sprzedaży ma możliwość korzystania z działki już od października 2019 roku. Od tej pory powód zaczął w sposób niezakłócony - pozwani nie negowali stanu faktycznego posiadania działki numer (...), której są właścicielami, w zakresie uprawnienia do jej wykorzystywania do wjazdu na teren posesji przez powoda - korzystać z tego wjazdu wraz z bratem. Miał klucz do bramy wjazdowej. Przejeżdżał przez sporny wjazd samochodem co najmniej 10 razy do maja 2020 r. Na tym też fragmencie gruntu stawiał swój samochód.

W dniu 29 maja 2020 roku brat powoda R. K. zobaczył, że ww. wjazd na posesję jest rozbierany przez minikoparkę. To pozwani byli inicjatorami i wykonawcami przedmiotowego działania. Od tego momentu powodowi pozwani uniemożliwili korzystanie z tego wjazdu poprzez usypanie na nim hałdy ziemi, aż do czasu usunięcia tej hałdy ziemi, który to stan faktyczny, w zakresie usunięcia, utrzymany został do dnia zamknięcia rozprawy. Na rozprawie z 30 września 2020 roku pełnomocnik pozwanych oświadczył, że powód w sposób niezakłócony, mimo wcześniejszych trudności determinowanych działaniem z 29 maja 2020 roku, może korzystać z tego fragmentu powierzchni ziemi do wjazdu na swoją nieruchomość.

Wcześniej, to jest od co najmniej 1985 roku z wjazdu przez działkę numer (...) korzystał K. P. (1). K. P. (1) był sąsiadem pozwanych. Pozwani określali K. jako dobrego sąsiada. K. P. (2) nie pytał się pozwanych każdorazowo o zgodę na korzystanie z części działki pozwanych. K. P. (1) założył bramę wjazdową pozwalającą mu na wjazd przez ww. działkę na teren posesji stanowiącej jego własność. Brama była zamykana na klucz, który posiadał K. P. (1). Zdarzało się tak, że jeszcze za życia K. P. (2) pozwani korzystali ze spornego wjazdu, bądź to osobiście bądź to za pośrednictwem swoich gości. Po śmierci K. P. (1), to jest 16 czerwca 2019 roku A. Z. stała się właścicielką nieruchomości i również korzystała w graniach posiadania K. P. (1) z części powierzchni ziemskiej gruntu, stanowiącej teren działki numer (...), aż do czasu zbycia nieruchomości i przeniesienia posiadania na rzecz powoda.

dowód: dokumenty dołączone do pozwu k. 7-13, oświadczenia k. 15-16, wydruk k. 17, dokumentacja zdjęciowa k. 18-22, wydruk z Kw k. 26-35, dokumenty dołączone do odpowiedzi na pozew k. 54-59, dokumentacja zdjęciowa k. 61-67 oględziny wraz z nagraniem k. 98, zdjęcia k. 101-102, zeznania świadka A. Z. k. 107 - 108, częściowo zeznania

świadka K. S. i zeznania świadka M. S. k. 111-112, zeznania świadka W. P. na piśmie k. 139 - 141, zeznania powoda k. 153 oraz zeznania pozwanych k. 154-157.

Pismem z 4 czerwca 2020 r. powód wezwał pozwanych do przywrócenia naruszonego posiadania. W odpowiedzi na wezwanie pozwani oświadczyli, że wezwanie jest bezprzedmiotowe, zaś sam powód korzysta z terenu pozwanych w sposób bezumowny.

dowód: wezwanie k. 24, odpowiedź na wezwanie k. 24.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków i stron postępowania. Z uwagi na wydane postanowienie na rozprawie z 2 grudnia 2020 roku w trybie art. 218 k.p.c. w zw. z art. 191 k.p.c. stan faktyczny został ograniczony w zakresie ustaleń do tych elementów, które były kluczowe w rozpoznawanej w sprawie – w sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (478 k.p.c.). Dowody przeprowadzone w toku postępowania pozwoliły ustalić stan posiadania działki numer (...) w zakresie jej spornej części oraz niewątpliwy fakt naruszenia posiadania. Zeznania stron postępowania dotyczące okoliczności związanej z wykonaniem utwardzenia podjazdu, dla elementów wynikających z art. 478 k.p.c. były irrelevantne, gdyż odnosiły się jedynie do żądania pozwu, które nie powinno zostać zgłoszone w ramach prowadzonego postępowania, a po drugie dotyczyły okresu korzystania i tym samym posiadania spornego gruntu przez K. P. (2), zaś w sprawie zachodziła potrzeba ustalenia elementów stanu faktycznego bezpośrednio odnoszących się do posiadania przedmiotowego terenu przez powoda. Istotną rolę dla ustalenia elementów stanu faktycznego odegrały zeznania stron. Zeznania świadków, z uwagi na to, że świadkowie nie mieszkają w sąsiedztwie stron postępowania (choć mieszkając w tej samej miejscowości), miały w tym zakresie mniejsze znaczenie.

Ponownego podkreślenia wymaga i tym samym głębszego uzasadnienia decyzja procesowa podjęta na rozprawie z 2 grudnia 2020 r. Ze względu na fakt, że roszczenie posesoryjne jest dochodzone i rozpoznawane w postępowaniu odrębnym (art. 478k.p.c.), przeto nie może być przedmiotowo kumulowane (art. 191 KPC) z innymi roszczeniami, np. z roszczeniem windykacyjnym, negatoryjnym lub odszkodowawczym (tak: orzeczenie SN z 29 sierpnia 1952 r., C 668/52, publ. PiP 1953, nr 7, s. 123 oraz orzeczenie SN z 2 września 1957 r., 1 CR 511/57, publ. OSPiKA 1958, nr 7-8, poz. 184). Wyjaśnić trzeba, iż treść roszczenia o ochronę posiadania zależna jest jedynie od tego, czy nastąpiło naruszenie lub pozbawienie posiadania. W zależności zatem od sytuacji roszczenie będzie zmierzało albo do zakazu dalszych tego rodzaju zakłóceń (zaniechania naruszeń) albo do nakazania przywrócenia stanu poprzedniego. Przywrócenie posiadania może obejmować zarządzenia sądu nakazujące pozwanemu dokonanie odpowiedniej czynności niezbędnej do przywrócenia stanu poprzedniego, np. zasypanie rowu uniemożliwiającego przejazd albo rozebranie zapy z ustawionej na drodze czy też ustawienie wywróconego płotu. Zarządzenia te są jednak dopuszczalne o tyle, o ile są niezbędne do przywrócenia posiadania i mają podrzędny charakter w stosunku do zasadniczego merytorycznego rozstrzygnięcia. Przywrócenia stanu poprzedniego można się domagać w trybie posesoryjnym tylko wtedy, gdy jest to konieczne do samego przywrócenia władztwa nad rzeczą lub do zagwarantowania posiadaczowi dalszego wykonywania tego władztwa (por. orz. SN z 8 grudnia 1962 r., 1 CR 985/62, OSNCP 1964, nr 1, poz. 10 i z 24 września 1965 r., III CR 156/65, OSPiKA 1966, nr 12, poz. 276). Pamiętać należy, że roszczenie posesoryjne nie obejmuje natomiast żądań petytoryjnych ani odszkodowawczych. Przywrócenie stanu poprzedniego nie obejmuje z kolei obowiązku restytucji, gdy w wyniku naruszenia rzecz została uszkodzona lub zniszczona (np. odbudowy rozebranego budynku). Obowiązek taki przekraczałby już zakres procesu posesoryjnego, a roszczenie byłoby roszczeniem odszkodowawczym (art. 363 KC), którego poszkodowany może dochodzić tylko w zwykłym trybie (tak: wyrok SN z dnia 8 grudnia 1962 r. I CR 985/62 publ. OSNC 1964/1/10). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie posesoryjne nie uprawnia do żądania, żeby strona, która dopuściła się naruszenia posiadania, przywróciła poprzedni stan rzeczy, jeżeli rzecz tę przy okazji uszkodziła lub ją zniszczyła. Takie roszczenie bowiem nie jest ze swej istoty roszczeniem posesoryjnym, lecz roszczeniem o naprawienie szkody przez przywrócenie rzeczy do poprzedniego stanu in natura. Dlatego też w trybie posesoryjnym nie może ono być dochodzone. Ostatecznie jeżeli określona osoba zagarnęła nieruchomości i zburzyła dom, który stał na tej nieruchomości, to posiadacz może w trybie posesoryjnym dochodzić jedynie przywrócenia stanu posiadania nieruchomości w takim stanie, w jakim ona

się po zburzeniu domu znajduje, natomiast nie mógłby się domagać w tym trybie odbudowy domu. Tego mógłby dochodzić tylko w drodze realizacji skargi o odszkodowanie, jeżeli oczywiście skarga taka przysługiwałaby mu w świetle przepisów kodeksu cywilnego. W sprawie żądanie wykonania utwardzonego podjazdu zostało wyłączone do odrębnego rozpoznania. Utwardzony podjazd nie jest i nigdy nie był potrzebny do realizacji uprawnienia w zakresie posiadania spornego pasa gruntu. W odrębnym postępowaniu powód będzie miał procesową możliwość wykazania, ewentualnie przysługującego mu roszczenia o naprawie szkody w tym zakresie, nawet przy takim to oto korzystnym założeniu, które w tym miejscu, a to z uwagi na rodzaj postępowania nie sposób przesądzić, że to K. P. (2) wykonał przedmiotowy podjazd. Pamiętać bowiem należy, że podjazd ten został wykonany na cudzej nieruchomości oraz należy zwrócić uwagę na ogólną zasadę superficies solo cedit.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy; w szczególności zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku spraw. Na chwilę wyrokowania posiadania spornego gruntu zostało powodowi przywrócone. Na rozprawie z 2 grudnia 2020 r. powód oświadczył do protokołu, że „bezproblemowo” korzysta z tego terenu. Sąd też ocena stanu faktycznego z daty zamknięcia rozprawy determinowała treść wyroku.

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 344 § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszenia. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. (...) stan posiadania w rozumieniu powołanego przepisu, to podlegający ochronie stan posiadania istniejący w chwili naruszenia. Zgodnie z art. 344 § 1 k.c. nie ma znaczenia fakt, czy posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym i czy jest wykonywane w dobrej wierze, czy właściciel gruntu wyrażał na to zgodę. Nie ma żadnego znaczenia przebieg granic ewidencyjnych na gruncie.

Nie sposób podzielić twierdzeń pozwanych, iż powoda nie można uznać za posiadacza nieruchomości, gdyż był on co najwyżej prekarzystą, któremu nie przysługuje ochrona posesoryjna. Stanowisku takiemu przeczy przede wszystkim długotrwałość władania rzeczą przez powoda, który w sposób niezakłócony korzystał z tej nieruchomości od października 2019 roku do maja 2020 roku. Powód stał się posiadaczem tego terenu w wyniku przeniesienia posiadania w trybie art. 348 k.c. przez A. Z.. A. Z. jak i zdecydowanie K. P. (2) byli posiadaczami spornej nieruchomości. Na posiadanie składają się dwa elementy: corpus possessionis (element fizyczny) wyrażający się we władaniu rzeczą oraz animus possidendi (element psychiczny) wyrażający się w psychicznym nastawieniu do wykonywanego władztwa (władanie dla siebie). Powód władał sporną nieruchomością w wyniku przeniesienia posiadania i był przeświadczony, że ma do tego „prawo”. W akcie notarialnym z 22 maja 2020 r. k. zostało wyraźnie wskazane, że poprzednicy prawni w sferze własności nieruchomości obecnie należącej do powoda korzystali z działki gruntu numer (...). Powód mając taką informację oraz korzystając w sposób niezakłócony od października 2019 roku do maja 2020 r. ze spornej nieruchomości w ujęciu obiektywnym realizował określoną sferę uprawnień składającą się na treść posiadania.

Dodatkowo wskazać należy, że precarium ma charakter grzesnościowy i zasadniczo krótkotrwały. Blisko roczne władanie cudzą rzeczą za dorozumianą zgodą tej osoby (w sprawie nie odnotowano sprzeciwu) będzie z reguły poczytane za użyczenie. Prawdopodobieństwo, że dane władztwo nad rzeczą opiera się na precarium, jest odwrotnie proporcjonalne do czasu trwania tego władztwa (por. P. Książak, Precarium w prawie polskim, Rejent 2007/2/58). Władztwo prekaryjne, oparte jest na stosunku zaufania lub grzesności posiadacza, który kierując się względami pozaprawnymi, chce wyświadczyć prekarzyście przysługę czy przyjemność (por. J. Ignatowicz, w: Komentarz 1972, t. I, s. 777; J. Gołaczyński, w: System PrPryw, t. 3, 2013, s. 86; wyr. SN z 1.9.1958 r., 1 CR 745/58, OSPiKA 1959, Nr 7–8, poz. 205; post. SN z 17.12.2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, Nr 1, poz. 15).

W ocenie sądu powód utracił posiadanie części gruntu i utrata posiadania uniemożliwiła mu na ten czas wjechanie na podwórko całym światłem bramy wjazdowej z lewej strony patrząc od drogi publicznej.

Po ustaleniu ostatniego stanu posiadania spornego pasa gruntu i należało rozważyć, czy pozwany dokonał samowolnego naruszenia posiadania powoda. Samowolne naruszenie posiadania polega na wkroczeniu w sferę cudzego władztwa. Naruszenie posiadania to zazwyczaj fizyczne wtargnięcie w sferę władztwa posiadacza, polegająca na pozbawieniu albo zakłóceniu posiadania. Wyłącza ją zgoda posiadacza, przepisy prawa, orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna. Sąd ocenia, iż pozwani samowolnie naruszyli posiadanie powoda.

W niniejszej sprawie - w ocenie sądu - zakres koniecznej ochrony posesoryjnej winien być ograniczony do zaniechania naruszeń, a to z uwagi na przywrócenie posiadania w toku postępowania (art. 316 § 1 k.p.c.). Stan sprawy obejmuje zarówno okoliczności faktyczne, jak i obowiązujące przepisy, mogące stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1975 r., I CR 526/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz. 171, z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113, z dnia 22 czerwca 2004 r., IV CK 453/03, niepubl., z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, niepubl., i z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 314/12, niepubl.). Może on różnić się od tego, który istniał w momencie wnoszenia powództwa i był wyznaczony pozwem (art. 187 § 1 k.p.c.), jeżeli podjęte zostały przez strony czynności mające wpływ na żądanie, jego rodzaj i zakres oraz na okoliczności faktyczne przytoczone na uzasadnienie żądania pozwu. Do czynności wpływających na zmianę stanu sprawy istniejącego w chwili wnoszenia pozwu należy również spełnienie świadczenia przez pozwanego w toku postępowania, powodujące wygaśnięcie dochodzonego roszczenia. Jeżeli na skutek spełnienia świadczenia przez pozwanego w toku postępowania doszło do wygaśnięcia objętej roszczeniem wierzytelności, odpadła podstawa do uwzględnienia powództwa.

Żądanie zaniechania naruszeń ma w sprawie uzasadnienie, z uwagi na występujące uprzednio zakłócenia posiadania. Roszczenie o zaniechanie naruszeń ma na celu zapobiec naruszeniom posiadania w przyszłości poprzez odpowiednie zakazy lub nakazy nałożone na naruszydca. Zatem roszczenie powoda w zakresie dotyczącym żądania nakazania pozwanym zaniechania naruszania przedmiotowej części działki należało uwzględnić, oddalić należało roszczenie o przywrócenie utraconego posiadania, albowiem to zostało już przywrócone w trakcie postępowania przez samych pozwanych.

Oświadczenie procesowe zwarte w piśmie procesowym z 30 września 2020 r., które zostało rozszerzone na rozprawie z 30 września 2020 r. spowodowało umorzenie postępowania wcześni na zasadzie art. 355 k.p.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Pozwani, jako strona przegrywająca co do zasady w istocie w całości sprawę, obowiązani byli łącznie zwrócić powodowi wobec zgłoszonego żądania koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony tj. kwotę 537,00 zł, na którą to składa się koszt opłaty od pozwu: 200 zł, kwota 320,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17,00 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - § 5 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Fakt oddalenia powództwa w części był tylko i wyłącznie wynikiem spełnienia świadczenia przez pozwanych w toku procesu, a więc nie można ich uznać za wygrywających sprawę, skoro żądanie powoda zaspokoili dopiero po wytoczeniu powództwa, tym samym dając powód do jego wytoczenia wcześniej. W rozważanym stanie rzeczy wytoczenie powództwa było celowe; powód był legitymowany, aby wystąpić z roszczeniem, roszczenie to jednak wygasło wskutek zachowania pozwanych ukierunkowanego na spełnienie świadczenia. Jeżeli świadczenie zostało spełnione ze skutkiem zaspokojenia wierzyciela, powód osiąga cel, w jakim ubiegał się o uzyskanie ochrony prawnej. Ponadto w praktyce nierzadko okazuje się, że wszczęcie postępowania sądowego stanowi impuls do uregulowania należności, której pozwany nie kwestionuje. Na rzecz takiego rozwiązania przemawia także art. 101 k.p.c., który a contrario prowadzi do wniosku, że jeżeli pozwany dał swoim postępowaniem powód do wytoczenia powództwa, co potwierdza jego zachowanie w toku postępowania, zwrot kosztów należy się powodowi

Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądono, do dnia zapłaty. Jak wynika z uzasadnienia do ZmKPC 2019 odsetki od przyznanego zwrotu kosztów procesu należą się z mocy ustawy obok samego zwrotu, co oznacza, że nie jest potrzebny odrębny wniosek o

ich przyznanie ani odrębne rozstrzygnięcie o ich przyznaniu (wystarczy samo rozstrzygnięcie o przyznaniu zwrotu kosztów procesu).